

Świętowanie w leśnym kościele

Data publikacji: 23.06.2006 0:00

□

Czyż wewnątrz najbardziej wystawnego kościoła może być piękniejsze od tej soczystej zieleni i prostego drewnianego krzyża? - pytał bp **Tadeusz Szurman**, zwierzchnik diecezji katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, podczas kazania, które wygłosił 15 czerwca „przy kamieniu” na Równicy. Choć tradycyjnych murów kościelnych tutaj brak, zamiast ołtarza jest omszały kamień, a marmurowymi kolumnami są dostojne drzewa „podtrzymujące” sklepienie niebieskie, to będąc tam wyczuwa się sakralny charakter miejsca.

Na zboczach Równicy w latach 1654-1709 odbywały się tajne luterzańskie nabożeństwa. Nabożeństwa, Odprawiali je wędrowni duszpasterze ze Śląska i Słowacji. Ewangelicy, którym w czasach kontrreformacji palono bądź zabierano kościoły i kaplice, spotykali się potajemnie wśród drzew, by dochować wierności swojemu wyznaniu. Bp T. Szurman wspominał tę chlubną historię protestantów, a ich wytrwałość porównywał do postawy biblijnych bohaterów wiary.

Na pamiątkę tamtych wydarzeń co roku w święto Bratniej Pomocy im. Gustawa Adolfa od lat odbywają się nabożeństwa, gromadzące setki ludzi. Inne leśne kościoły mieszczą się w Wiśle na Bukowej, Spowiedzisku w Lesznej Górnej oraz w Cygańskim Lesie w Bielsku-Białej.